



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

Poznań 2025-05-26

egz. nr _____

Sz. P.

Łukasz Nawrot

Do wiadomości:

Wójt gminy Komorniki, PUK Komorniki, TP BUS, ZTM Poznań, Translub

adresaci wg okólnika (tylko mailowo)

Szanowny Panie

W odpowiedzi na informację mailową, która została przesłana w dniu **29 kwietnia 2025 roku** na adres naszej skrzynki pocztowej, a którą uznano za skargę na postępowanie naszych kontrolerów uprzejmie informuję co następuje.

W dniu 29 kwietnia 2025 roku, o godzinie 22:39 na adres naszej skrzynki poczty biuro@transkontrol.pl wpłynął mail o następującej treści (treść oryginalna):

*„Kontroler nr 588 proponuje dziecku odwiezienie do domu prywatnym środkiem transportu (relacja dorosły mężczyzna - małoletnia dziewczynka) brak z jego strony próby sprawdzenia działania karty PEKA, wywozi dziecko poza miejsce docelowego przystanku, zamieszkania, (gdzie wie że nie ma kamer), przetrzymuje i zastrasza, nie wzywa Policji w celu potwierdzenia danych, wszystko po cichu dla kasy, wystawia wezwanie do zapłaty, nie próbuje nawiązać kontaktu z opiekunem prawnym i to wszystko w Komunikacji PUK Komorniki na linii 716. Ostrzegajcie dzieci.
Sprawie nadano odpowiedni tok.”*

Niniejsza wiadomość została przesłana z adresu mailowego xxxxx@gmail.com.



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

Wiadomość o identycznej treści rozesłano również do następujących adresatów:

- biuro@pukkomorniki.pl dnia 30-04-2025 o godz. 00:18
- sekretariat@komorniki.pl dnia 30-04-2025 o godz. 00:29
- info@tpbus.com.pl dnia 30-04-2025 o godz. 00:51
- sekretariat@translub.pl dnia 30-04-2025 o godz. 00:53

Jak domniemy, maile te zostały rozesłane przez Pana, co wynika z dalszej treści niniejszego pisma.

W konsekwencji, na skutek tego, treść Pańskiego maila została przekazana do następujących odbiorców:

- xxxxx@ztm.poznan.pl
- xxxxx@ztm.poznan.pl
- xxxxx@tpbus.com.pl
- xxxxx@ztm.poznan.pl
- xxxxx@tpbus.com.pl
- xxxxx@pukkomorniki.pl
- xxxxx@pukkomorniki.pl
- xxxxx@komorniki.pl
- xxxxx@komorniki.pl

Z uwagi na to, że z treści maila wynikały bardzo poważne oskarżenia, które zostały skierowane w stronę jednego z naszych kontrolerów o numerze służbowym 588, podjęliśmy niezwłocznie czynności wyjaśniające.

Na skutek tego zebraliśmy niezbędny materiał dowodowy celem ustalenia faktów. Efektem tego było:

- Zabezpieczenie monitoringu z chwili zdarzenia.
- Pobranie oświadczeń od pary kontrolerskiej przeprowadzającej kontrolę biletową w chwili zdarzenia
- Pobranie oświadczeń od pracowników biura Trans Kontrol.



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

- Zabezpieczenie treści mailowych rozesłanych przez nadawcę spod adresu xxxxx@gmail.com.
- Zabezpieczenie komentarzy z serwisów społecznościowych, na których umieszczono informacje o podobnej treści

Przeanalizowanie powyższego pozwoliło nam na stwierdzenie bez najmniejszej wątpliwości, iż treść Pańskiego maila, którego porożysłał Pan w w/w miejsca, nie ma odzwierciedlenia w faktach. Ponadto, co należy podkreślić, czyn Pański nosi znamiona czynu karalnego określonego w art. 212 par. 1 i par. 2 kk, albowiem z zebranego materiału wynika, że jedynym Pańskim celem było wyrządzenie jak największej szkody naszej firmie, naszemu kontrolerowi ale również i Operatorowi jakim w tym przypadku jest PUK Komorniki nie mając ku temu żadnych podstaw działając przy tym z niskich pobudek.

Dodatkowo czynem swoim naraził Pan na utratę dobrego imienia naszą firmę, kontrolera jak i też firmę PUK KOMORNIKI.

Zgodnie z kodeksem cywilnym, ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W Pańskim przypadku jednak dobro chronione prawem zostało naruszone przez Pana, z tego względu przysługuje nam prawo do żądania od Pana wykonania czynności niezbędnych do usunięcia skutków naruszenia, w szczególności poprzez złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Oprócz tego przysługuje nam prawo żądania od Pana zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie tego dobra.

Niezależnie od powyższego, należy nadmienić, że jeśli skutkiem naruszenia dobrego imienia jest również szkoda majątkowa, to będzie nam przysługiwało również prawo domagania się od “sprawcy” naprawienia tej szkody.



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

W myśl art. 24 Kodeksu Cywilnego, w ramach ochrony dóbr osobistych, poszkodowanemu takim czynem przysługują następujące roszczenia:

- żądanie zaprzestania naruszenia,
- żądanie usunięcia skutków naruszenia (np. przeprosiny w formie publicznej, w tym w gazecie czy w telewizji, usunięcie posta na portalu społecznościowym),
- żądanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę,
- żądanie odszkodowania, jeśli naruszenie spowodowało szkodę majątkową,
- żądanie zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z uwagi na powyższe, w najbliższym czasie podejmiemy stosowne kroki prawne przeciwko Panu, zmierzające do przywrócenia dobrego imienia kontrolerowi, nam oraz firmie PUK Komorniki.

UZASADNIENIE

W dniu 29 kwietnia 2025 roku (**wtorek**) około godz. 18:31 w autobusie operatora PUK Komorniki, kontrolerzy biletowi naszej firmy przeprowadzili kontrolę biletową na linii nr 716.

W skład zespołu kontrolerskiego wchodzili

- kontrolerka o numerze służbowym 587, lat 22, staż kontrolerski 8 mscy;
- kontroler o numerze służbowym 588, lat 22, staż kontrolerski 8 mscy;

Kontrola była prowadzona z upoważnienia przewoźnika tj, PUK KOMORNIKI. W trakcie kontroli biletowej, para kontrolerska ujawniła małoletnią pasażerkę, która w chwili kontroli nie posiadała biletu na przejazd. Z uwagi na powyższe, została wystawiona opłata dodatkowa o numerze eODK06946. Pasażerką tą była **N. NAWROT lat. 13**. Pasażerka przyjęła wezwanie



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

do zapłaty które osobiście podpisała. W trakcie tych czynności nie wносиła żadnych uwag (dowód: informacja na opłacie dodatkowej).

W konsekwencji powyższego zdarzenia, jeszcze tego samego dnia o godz. 22:39 przesłał Pan do nas maila o treści jak wcześniej zacytowano. Następnie, tuż po północy, tj. w dniu 30 kwietnia b.r. (**środa**) w godzinach nocnych (00:00-01:00) rozesłał Pan wiadomość mailową o podobnej treści do adresatów jak podano na wstępie. Dodatkowo, umieścił Pan negatywne komentarze o naszej firmie na serwisach społecznościowych oraz w mapach Google, również o podobnej treści.

Z uwagi na powyższe z interwencją zwrócił się do nas w pierwszej kolejności przewoźnik PUK Komorniki z prośbą o ustalenie faktów. W następnej kolejności, Pańska alarmująca wiadomość spowodowała iż sprawą zainteresował się pan Wójt gminy Komorniki oraz wielu innych adresatów, do których powysyłał Pan maile. Z treści Pańskiej wiadomości można było odnieść wrażenie, że mamy do czynienia z poważnym incydentem, godzącym w bezpieczeństwo pasażerów, a dokładniej, małoletnich dziewczynek. Zasugerował Pan, że kontrolerzy naszej firmy, a dokładniej jeden z nich o numerze 588 dopuścił się czynu, który można uznać za karalny. Taki czyn, który został przez Pana opisany, podlegałby bowiem co najmniej społecznemu potępieniu, a nawet zarzutom karnym, w przypadku jego potwierdzenia. Zarzucił więc Pan kontrolerowi, że ten składał propozycje małoletniej osobie, nie mającej ukończonych 15 lat, które mogą mieć charakter wręcz pedofilski (w domyśle). Uczynił to Pan poprzez wskazanie publicznie, że

- kontroler „proponował podwiezienie prywatnym samochodem” Pańskiej córki,
- kontroler wywiózł córkę w miejsce, gdzie nie ma kamer
- kontroler uniemożliwił lub udaremnił kontakt z opiekunem prawnym (tut. rodzicami)
- istnieje jakaś podejrzana relacja, pomiędzy kontrolerem a Pańską córką używając w tym celu sformułowania „relacja dorosły mężczyzna-małoletnia dziewczynka”.

Oskarżenia takie wydały się na tyle poważne, iż w sprawę zaangażowano wiele osób i instytucji, dbając o dobro małoletniej. W związku z tym, sprawie nadano status priorytetowy, a nadzór nad jej wyjaśnieniem objęło osobiście kierownictwo naszej firmy.



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

W trybie natychmiastowym pobrano oświadczenia od kontrolerów oraz zwrócono się do przewoźnika PUK Komorniki o zabezpieczenie monitoringu ze zdarzenia. Przewoźnik bez zbędnej zwłoki, dbając o dobro Pańskiej córki, dokonał zabezpieczenia nagrania, które przekazał następnie do naszej firmy.

Na skutek powyższego, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż w oświadczeniach obu kontrolerów, tj. kontrolerki o nr 587 i kontrolera o numerze 588, zaprzeczyli oni Pańskiej wersji zdarzenia. Kategorycznie zaprzeczyli między innymi:

- aby kontroler 588 proponował Pańskiej córce podwiezienie prywatnym samochodem,
- aby uniemożliwiali córce sprawdzenie karty PEKA,
- aby wywieźli dziecko w miejsce gdzie nie ma kamer, co wg Pana opisu mogło być celowym działaniem,
- aby nie próbowano nawiązać kontaktu z rodzicami.

Wyciąg z oświadczeń kontrolerów zamieszczam poniżej:

Raport kontrolera 588:

„....Małoletnia dziewczynka... w pewnym momencie wykazała intencje wyjścia z autobusu wykonując bardzo gwałtowny ruch w kierunku otwartych jeszcze drzwi autobusu, lecz ze względu na to że gwałtownie chciała wyjść i zaczęła się przepychać, wolalem dokończyć czynności w autobusie, aby nie ryzykować oddalenia się jej czy też podjęcia próby ucieczki pasażerki bez ważnego biletu. Takie zachowanie mogłoby być zagrożeniem dla samej pasażerki gdyby nagle i w pośpiechu zaczęła uciekać z pojazdu wyskakując np. na ulicę. Po rozmowie z dziewczynką w autobusie, zdałem sobie sprawę że nie jest ona w stanie okazać żadnego dokumentu ani się wylegitymować, do tego wspomniała że jest nieletnia, w związku z czym zdecydowałem o wyjściu na kolejnym możliwym przystanku, aby dalej jej nie przewozić i nie utrudniać sytuacji. Na przystanku została spisana z oświadczenia ustnego za brak ważnego biletu, po czym wszystko zostało jej regulaminowo wytłumaczone. Zaproponowaliśmy dziewczynce powrót na jej przystanek kolejnym możliwym autobusem, który miał przyjechać za 15 minut, lecz stwierdziła że woli iść na pieszo i zapewniła nas że da radę wrócić sama.”



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

„....Wedle regulaminu zaproponowałem jej odwiezienie z powrotem na docelowy przystanek, lecz autobusem, a nie własnym samochodem [jak twierdzi osoba skarżąca się]”

Z dalszych oświadczeń kontrolera wynika również, iż nie posiada on własnego samochodu oraz wyraził zdziwienie, skąd miałby w ogóle mieć jakikolwiek samochód w miejscu, w którym akurat przypadkowo wysiedli wraz z małoletnią.

Kontroler też zdecydował, iż nie będzie wzywał policji w celu potwierdzenia danych osobowych pasażerki albowiem mogłoby to zestresować małoletnią. Z tego względu, postanowił wystawić opłatę dodatkową jedynie z oświadczenia ustnego.

Kontroler dodał także, iż małoletnia dzwoniła przy nim dwukrotnie z własnego telefonu, próbując skontaktować się z rodzicami (wg jej oświadczenia w autobusie).

Raport kontrolerki 587:

„Raport z dnia 29/04/2025 w sprawie nałożenia na nieletnią opłaty dodatkowej

W tym dniu mieliśmy kontrolę na PUK Komorniki, dlatego pojechaliśmy na Plewiska. W godzinach ok 18 wsiadaliśmy na przystanku Wołczyńska - Południowa do autobusu 716 (nie jestem pewna co do godziny i przystanku) w kierunku Komornik. Podczas kontroli, kontroler 588 ujawnił dziewczynę bez biletu, która wyglądała na ok 16 lat przez makijaż. Wy tłumaczył jej, że bez biletu nie powinna wsiadać do autobusu i wyjaśnił gdzie można go kupić. Kontynuowałam dalszą czynność kontrolowania reszty pasażerów w autobusie, gdy drugi kontroler nakładał opłatę dodatkową na pasażerkę. Wsiadliśmy na przystanku Straż Pożarna. Przed wyjściem usłyszałam, że dziewczyna chciała wyjść wcześniej, dlatego kontroler powiedział jej, że za niedługo będzie autobus powrotny i że ją odwieziemy na dany przystanek. Pasażerka stwierdziła że się przejdzie sama i nie potrzebuje naszej asysty. Dopiero po wyjściu dowiedziałam się, że dziewczynka miała ok 13 lat. Nikt nie proponował jej przejażdżki prywatnym autem. Więcej nie pamiętam, spędziłam z tą dziewczynką ok 2 minuty.”

Z uwagi na powyższe ustalenia, w dalszej kolejności, w celu zweryfikowania twierdzeń kontrolerów oraz Pańskich, dokonano analizy zapisu monitoringu. Z zapisu tego sporządzono notatkę służbową. Wyciąg z tej notatki zamieszczam poniżej:



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

Dnia 07-05-2025 zabezpieczony został monitoring ze zdarzenia. Na nagraniu widać, jak autobus kończy kurs na pętli Junikowo, następnie pasażerka N. Nawrot wsiada do autobusu wraz z koleżanką i zajmuje miejsce siedzące. Od momentu wejścia do autobusu, aż do momentu rozpoczęcia kontroli (ok. 20 min.) pasażerka nie podjęła próby odbicia karty PEKA. Dopiero w momencie rozpoczęcia kontroli pasażerka ruszyła do kasownika celem skasowania biletu papierowego, kasownik jednak był zablokowany co uniemożliwiło pasażerce skuteczne skasowanie biletu, który ze względu na fakt, że zostałby odbity po rozpoczęciu kontroli – byłby nie ważny. Kontroler 588 spokojnie tłumaczył pasażerce konsekwencje jazdy bez ważnego biletu, w między czasie ta próbowała co najmniej dwa razy wykonać połączenie za pomocą telefonu komórkowego, z relacji kontrolera wynika, że próbowała skontaktować się z rodzicami, ale bezskutecznie. Po minięciu 2 przystanków od rozpoczęcia kontroli, pasażerka wraz z kontrolerami 588 i 587 opuszcza pojazd.

Nagranie posiada również ścieżkę dźwiękową, jednak mikrofon umiejscowiony jest prawdopodobnie z przodu pojazdu, więc nie słychać rozmowy pasażerki z kontrolerami.

Po analizie nagrania wywnioskować można, że pasażerka prawdopodobnie PEKI nie posiadała, a na pewno nie poinformowała kontrolera o tym, że ją posiada, w takim przypadku kontroler spisał by panią Natalię z karty PEKA.

Nagranie w całości potwierdza zgodność i prawdziwość raportu kontrolera.

Osoba skarżąca podaje również, że kontroler celowo wywiózł dziewczynę w miejsce gdzie wiedział, że nie ma kamer. Widać, natomiast jak pasażerka wysiada z kontrolerami na przystanku Plewiska/Straż Pożarna, gdzie według map google (paź 2024r.) są skierowane dwie kamery remizy strażackiej prosto na przystanek (zdjęcia w załącznikach).

Następnie, w dniu 05-05-2025 roku (**poniedziałek**) około godz. 11:00 zjawił się Pan osobiście w biurze naszej firmy uiszczając należność za wystawioną opłatę dodatkową. Na tą okoliczność pracownicy biura sporządzili stosowną notatkę służbową. Wyciąg z jej treści zamieszczam poniżej.



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

Wizyta w biurze:

Dnia 05-05-2025 Pan Łukasz Nawrot stawił się w biurze osobiście ok godziny 11:00, celem zapłaty opłaty dodatkowej, gdzie krótko nawiązał do sytuacji. Powiedział, że pracuje w policji i nie chce, abyśmy ścigali kontrolera, tylko abyśmy go pouczyli. Nie był zdenerwowany ani oburzony, zapłacił podziękował i wyszedł. Świadcami rozmowy był wspólnik i dwaj pracownicy biurowi.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że Pańskie zachowanie w biurze naszej firmy w żaden sposób nie odzwierciedlało emocji, jakie Pan przedstawił w treści swoich maili. Istnieje bowiem duża różnica pomiędzy treścią pomówień i oskarżeń wobec naszego kontrolera a Pańską reakcją na to i postawą, którą prezentował Pan w naszym biurze.

Niezrozumiałym jest dla nas fakt, że najpierw zarzuca Pan niemoralne czyny kontrolerowi, a następnie, przychodzi Pan do naszego biura i stwierdza, że mamy tylko kontrolera pouczyć i nie chce robić mu problemu. Co więcej, w swoich mailach przestrzegał Pan wszystkich przed naszym kontrolerem, używając sformułowania „**Ostrzegajcie dzieci**”. **Tak więc ostrzega Pan z jednej strony dzieci, a z drugiej nie chce Pan z tego robić żadnej sprawy.**

Podkreślić należy, że do dnia dzisiejszego, oprócz Pańskiego maila, o treści przytoczonej na wstępie, nie wpłynęła do nas żadna oficjalna skarga od Pana czy też od innych opiekunów prawnych małoletniej. Tak więc jedynie mail z treścią przypominającą raczej hejt, aniżeli opis zdarzenia, jest jedynym śladem Pańskiego działania w niniejszej sprawie. Zauważyć przy tym należy, że w swoich komentarzach podnosił Pan, że „sprawie nadano odpowiedni tok”. Jedynym jednak „tokiem” są treści, które opisane zostały na wstępie niniejszego pisma, a które stanowią raczej hejt aniżeli próbę wyjaśnienia przebiegu zdarzenia.

Zważając więc na powyższe, można jednoznacznie stwierdzić, że czyn Pański jest po prostu najzwyczajszym hejtem wobec naszego kontrolera. W naszej ocenie zrobił to Pan z bardzo niskich pobudek, albowiem kierował się Pan chęcią swego rodzaju odwetu czy też zemsty za to tylko, że kontroler wystawił na Pańską córkę opłatę dodatkową. To co spotkało kontrolera z



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

Pana strony zasługuje na społeczne potępienie. W ten sposób odpowiedzialny rodzic nie może się zachowywać. W naszej opinii powinien Pan podziękować kontrolerowi za to, że zadbał o bezpieczeństwo Pańskiej córki i wraz z kontrolerką, wykazali postawę godną pochwały, albowiem zadbali o to, aby córka bezpiecznie opuściła pojazd i bezpiecznie mogła powrócić do swego miejsca docelowego.

W tej całej sytuacji, małoletnia córka jest w naszej ocenie najmniej winna. Winę za jej czyn ponosi rodzic czy też opiekun prawny. Odpowiedzialny rodzic bowiem, w momencie gdy zezwala małoletniemu dziecku poruszać się samodzielnie środkami komunikacji publicznej powinien pouczyć je o swoich obowiązkach. Obowiązkiem pasażera jest posiadanie przy sobie ważnego biletu na przejazd. Pańska córka nie posiadała ważnego biletu z nieznanych nam przyczyn. Co więcej, z zabezpieczonego monitoringu wynika, że mogła bilet mieć przy sobie, jednakże nie wyraziła w ogóle zainteresowania aby go skasować czyli zapłacić za przejazd. Chciała to uczynić niestety ale dopiero po ogłoszeniu kontroli biletowej przez naszą parę kontrolerską, co widać ewidentnie na monitoringu. Jeżeli więc zachowanie Pańskiej córki wynika z niedopełnienia przez rodziców obowiązku pouczenia swoich dzieci o ich prawach i obowiązkach, to odpowiedzialność taka spada już całkowicie na Pana. Jeśli jednak córka Pana została odpowiednio pouczona, a pomimo tego, chciała uniknąć zapłaty za przejazd, wówczas to już w Pańskim zakresie jest to w jaki sposób wyegzekwuje Pan, aby Regulamin przewozu nie był naruszany przez córkę.

Jednocześnie też zalecamy na przyszłość, aby poinstruował Pan córkę, w jaki sposób należy się zachować w przypadku, gdy już zdarzy się taka sytuacja, gdy np. biletu nie będzie posiadała lub zapomni go odbić. Dla jej bezpieczeństwa bowiem, nie jest wskazane nagła i chaotyczna próba wydostania się z pojazdu za wszelką cenę. Może to bowiem doprowadzić do tragicznej w skutkach sytuacji, kończącej się kalectwem bądź nawet śmiercią pasażera. Pasażer który w panice usiłuje uciec z autobusu przed kontrolerami, może w sposób niekontrolowany upaść na ziemię, lub co gorsza wyskoczyć na ruchliwą jezdnię. Dlatego też nasi kontrolerzy mają zalecenie, w szczególności gdy kontrolują osoby niepełnoletnie, aby postarali się zapanować nad ich emocjami, które w skutkach mogłyby okazać się dla nich tragiczne.



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

Pańskie zachowanie natomiast niestety ale zasługuje na szczególne potępienie. Trudno nam ocenić co kierowało Panem, nie mniej to co Pan zrobił uraziło naszego kontrolera, naraziło jego dobre imię oraz nasze jak i też przewoźnika, z którego usług korzysta przecież Pańska córka. Co więcej, Pan jak i Pańska córka jesteście z pewnością częścią społeczności lokalnej, która z usług przewoźnika PUK Komorniki regularnie korzysta. Z tego względu niezrozumiałym jest Pańska postawa, a mianowicie to, z jaką łatwością przyszło Panu sugerowanie, że na liniach przewoźnika PUK Komorniki dzieją się rzeczy, przed którymi Pan wszystkich ostrzegął.

Chęć odwetu z Pana strony i wyrządzenia jak największej szkody potwierdzają Pańskie czyny. Pomimo bowiem, że zdarzenie miało miejsce na liniach w/w operatora, powysyłał Pan informacje z nieprawdziwym opisem zdarzenia do innych przewoźników lokalnych takich jak TPBUS i TRANSLUB. Co więcej, zawiadomił Pan też Wójta gminy Komorniki, czyli działał Pan tak, aby krąg osób, instytucji i firm do których informacja dotrze był jak największy. W efekcie, wszyscy adresaci, wyrazili swoje zaniepokojenie opisaną przez Pana sytuacją. Obecnie jednak, gdy fakty zaprzeczyły Pańskim pomówieniom, trudno nam sobie wyobrazić, w jaki sposób będzie Pan starał się przekonać swoich adresatów, których poruszył Pański mail, w przypadku, gdy kiedykolwiek w przyszłości naprawdę wydarzy się taka sytuacja, w której Pańska córka będzie potrzebowała pomocy. Nasuwa się więc pytanie, kto wówczas zareaguje, skoro wcześniej zachował się Pan w tak nieodpowiedzialny sposób.

Jest to na tyle groźne społecznie, albowiem postawa taka jak Pańska, prędzej czy później doprowadzi do tego, że społeczność stanie się obojętna na tego typu zgłoszenia uznając to, za kolejny hejt. Nie jest to pierwszy i z pewnością nie ostatni hejt jaki spada niesłusznie na naszych kontrolerów i tylko za to, że dbają o interesy lokalnego przewoźnika oraz lokalnej społeczności.

Postawa Pańska jest nieakceptowalna w szczególności z tego względu, iż jak Pan wskazał, jest Pan policjantem. Swoją drogą nie chce się nam aż wierzyć, że w szeregach Policji, jest osoba, która zdolna jest do takich czynów. Uważamy, że policjanta powinna cechować szczególna postawa. Jeśli bowiem jest Pan rzeczywiście policjantem to z pewnością jest Panu znana treść roty ślubowania, a mianowicie:



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

"Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, świadom podejmowanych obowiązków policjanta, ślubuję: służyć wiernie Narodowi, chronić ustanowiony Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej porządek prawny, strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia. Wykonując powierzone mi zadania, ślubuję pilnie przestrzegać prawa, dochować wierności konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, przestrzegać dyscypliny służbowej oraz wykonywać rozkazy i polecenia przełożonych. Ślubuję strzec tajemnic związanych ze służbą, honoru, godności i dobrego imienia służby oraz przestrzegać zasad etyki zawodowej."

Hejtowanie, wyrażanie swojej złości, uruchamianie lokalnych władz jak i instytucji w celu dokonania osobistej zemsty na kontrolerach, nie ma nic wspólnego ze słowami roty. Każdy policjant bowiem powinien nawet po służbie, a właściwie w szczególności w życiu prywatnym, dawać raczej przykład swoją postawą i zachowaniem. Hejtowanie i jakiejkolwiek formy nienawiści czy też zemsty, w szczególności wyrażanej publicznie, za pomocą masowych środków przekazu są rzeczą naganą i nie przystającą do powagi pełnionej funkcji. Policjant jest osobą zaufania publicznego. Kontrolerzy nasi, nasza firma, jak i też przewoźnik PUK Komorniki mają prawo spodziewać się raczej wsparcia i pomocy ze strony tego organu. Natomiast najmniej można oczekiwać, iż jakikolwiek funkcjonariusz z tego powodu tylko że nałożono na jego dziecko opłatę dodatkową, dokona aktu swego rodzaju zemsty.

Z informacji, które przekazali nam pracownicy naszego biura wynika, że zwrócił się Pan słowami, że jest Pan policjantem i często też pomagacie nam (tut. kontrolerom) w trakcie ich pracy. Nasza firma jak i kontrolerzy bardzo doceniają pomoc ze strony policjantów. Jednakże to co Pan zrobił, z taką pomocą nie ma nic wspólnego. Co więcej, takiej pomocy naprawę nie potrzebujemy, jest ona bowiem bardzo szkodliwa. Nie służy ani nam, ani przewoźnikowi ani tym bardziej samej Policji albowiem jest to postawa co najmniej nieetyczna.

Z tego chociażby względu nie chce nam się wierzyć w Pańskie oświadczenie, iż jest Pan policjantem. Nie mniej, skoro tak Pan oświadczył, zmusza nas to do tego, abyśmy wystąpili do Pana Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu, z zapytaniem czy jest to faktem. Jeśli tak, to zwrócimy się do Pana Komendanta z prośbą o dokonanie oceny Pańskiego zachowania, które w naszej opinii jest szkodliwe społecznie.



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

Nie mniej, skrzywdził Pan młode osoby, a w szczególności młodego kontrolera, który ma przed sobą przyszłość. Jest studentem, pracuje i stara się żyć w zgodzie ze społeczeństwem. Nie wpłynęły na niego nigdy żadne skargi. W momencie gdy naruszył Pan jego dobre imię, oskarżając o jakieś czyny, które w domyśle można kojarzyć z czynami wręcz pedofilskimi, wyrządził Pan mu wielką krzywdę. Kontroler poczuł się urażony i upoważnił nas do występowania w jego imieniu w celu zawarcia ewentualnej ugody. Kontroler nie ma zbyt wygórowanych roszczeń, z tego powodu proponujemy Panu przyjąć jego ofertę. W najbliższym czasie skierujemy do Pana jego żądania.

Nasza firma natomiast będzie domagała się od Pana również odszkodowania i zadośćuczynienia za swoje czyny, jednakże będziemy domagali się aby całą kwotę wpłacił Pan na cele społeczne. Również w najbliższym czasie otrzyma Pan nasze żądania.

W związku z powyższym podpowiem, że może Pan zapobiec wielu niemiłym dla Pana konsekwencjom podejmując stosowne środki naprawcze, zanim jeszcze wyślemy do Pana wezwania do zapłaty. W pierwszej kolejności oczekujemy bowiem, że skieruje Pan przeprosiny wszędzie tam, gdzie wysyłał Pan swoje oszczercze w treści maile. Oczekujemy, że przeprosi Pan naszego kontrolera, przeprosi Pan nas jak i samego przewoźnika PUK Komorniki.

Wskazane jest też skonsultowanie z nami treści Pańskich ewentualnych przeprosin, albowiem nie każdą treść zaakceptujemy i nie każdą treść zaakceptuje nasz kontroler. Od Pańskiego zachowania i od Pańskiej reakcji na niniejsze pismo zależeć będzie dalszy tok sprawy, a w tym ewentualne konsekwencje prawne, które mogą wyniknąć dla Pana.



Dominik Walczak i Maciej Bartoszewski s.c.

DZIAŁ PRAWNY

60-687 Poznań, os. St. Batorego 101; tel. (61) 65 62 115

NIP: 9721319044; REGON: 389502527

e-mail: pełnomocnik@transkontrol.pl

Jednocześnie, w przypadku gdyby miał Pan jakiegokolwiek wątpliwości co do naszych ustaleń, informujemy Pana, że jeśli zajdzie taka potrzeba, umożliwimy Panu wgląd w zarejestrowany materiał wideo ze zdarzenia. Będzie Pan miał wówczas możliwość porównania faktów z tym, co opisał Pan w treści swoich maili.

Z poważaniem

***Wspólnik TKsc
Dominik Walczak***

Wyk w 2 egz.

Egz. nr 1- adresat (pocztą oraz mailem); oraz adresaci mailowo wg okólnika (do wiadomości)

Egz. nr 2- a/a

dw/dw